Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 084. Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemmieście.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XVIII BRODNICA, WTOREK, DNIA 26 KWIETNIA 1938. B -- Nr. 50

Fundamenty pod gmach państwa narodowego.

Pozycja Polski w świecie zależy od wzrostu naszych sił wewnętrznych.

Włączenie Austrii do Niemiec, dokonane w błyskawiczny sposób przez Hitlera, **wzmocniło** niezmiernie **siły graniczącego z nami o miedzę państwa.** Z całą oczywistością narzucała się wtedy konieczność uzyskania przez Polskę jakiejś rekompensaty.

Współmiernym z „Anschlussem“ austriackim byłoby **włączenie do Polski Gdańska, Prus Wschodnich i Litwy** z Kłajpedą. Dałoby nam to mocne **oparcie o Bałtyk** i wyrównałoby zachwianą **równowagę europejską.** Realna jednak **ocena położenia** międzynarodowego, jak i własnych sił **kazała nam zrezygnować** z wysuwania tak śmiałych żądań. **Stronnictwo Narodowe** wystąpiło z inicjatywą realizacji cząstki tylko słusznych **postulatów Polski,** a mianowicie zażądało **nie aneksji** Litwy, a tylko **włączenia jej w system polityki polskiej. Niestety** i te skromne żądania, poparte przez cały naród, **nie zostały wywalczone. Musieliśmy się zadowolić nawiązaniem normalnych stosunków dyplomatycznych** między Polską a Litwą. Posiadamy więc pewne możliwości właściwego regulowania spraw polsko-litewskich, ale pełne załatwienie sprawy Litwy zostało odroczone.

Co pozwala Niemcom hitlerowskim sięgać ciągle po nowe zdobycze, co paraliżuje wolę i rozkłada inne narody i państwa?

Hitler może zdobywać się na szybkie decyzje i wzmacniać stale potęgę Niemiec w świecie **dlatego, że stoi za nim zwarty i zorganizowany naród** oraz wyćwiczona i dobrze wyposażona **armia** niemiecka, a wreszcie w Niemczech ster spraw państwowych trzyma mocno w garści i konsekwentnie nim kieruje **jednolity rząd nacjonalistyczny,** a **nie koalicja ministrów,** z których jeden ciągnie na prawo, a drugi na lewo. **Przeciwieństwem Niemiec** jest dzisiaj **sprzymierzona z nami Francja, którą toczy rak socjalistycznej anarchii,** wywołanej przez rządy „frontu ludowego“, z Zydem Blumem na czele.

Wniosek stąd prosty: **potężniejącym z** dnia na dzień Niemcom może się **skutecznie przeciwstawić mocne państwo polskie, rządzone** zgodnie z dziejowymi zadaniami twórcy państwa — **narodu polskiego. Zdobywczemu nacjonalizmowi niemieckiemu** może się zwycięsko oprzeć jedynie **nacjonalizm polski,** z własnej tradycji narodowej się wywodzący. Odpowiedzią właściwą na wyrastającą tuż pod naszym bokiem groźną potęgę Niemiec będzie wzmocnienie naszych sił wewnętrznych, **danie państwu narodowego ustroju i zorganizowanie narodu polskiego.**

Warunkiem wstępnym nabrania mocy wewnętrznej przez nasz naród jest usunięcie od wpływu na bieg spraw państwowych **obcego żywiołu żydowskiego. Polska posiada** blisko **4 miliony „własnych“ Zydów.** Wobec zwycięskiego pochodu nacjonalizmu w Europie zachodniej ściągają do nas **dalsze tysiące żydowskich** przybyszów. Gdybyśmy się z całą stanowczością nie **przeciwstawili** temu najazdowi, państwo nasze nie mogłoby marzyć o wzmacnianiu swych sił, **zżerane przez żydowskiego pasożyta.** Naród nasz wreszcie nie będzie narodem normalnym, tak jak wszystkie inne zdrowe narody w świecie, o ile nie stworzy pełnej **struktury** społeczno-gospodarczej z mocnym stanem trzecim. **W Polsce bowiem mamy wynędzniałego rolnika i rzemieślnika, zubożałą inteligencję, a przemysł, handel, finanse** i **miasta oddaliśmy Zydom.**

Bez rozwiązania kwestii żydowskiej nie będzie można **wzmocnić** należycie sił wewnętrznych naszego państwa. Zajęcie miast i miasteczek polskich przez Zydów **sprawiło,** że **gnieżdżą** się tam teraz ośrodki wrogiego Polsce i coraz bezczelniej się zachowującego **komunizmu. Wtargnięcie** Zydów do literatury i sztuki **zatarło** właściwe oblicze kultury polskiej i **rozkłada** nasz **naród** moralnie.

Bez gospodarczego podmurowania naszych sił w kraju nie można wreszcie poważnie myśleć o dojściu do władzy Obozu Narodowego i o sprawowaniu przezeń władzy. Przykład rumuński aż nadto wyraźnie wskazuje, jak nieopatrznie „śpieszył się“ do władzy Goga, bez mocnego oparcia się o zorganizowane siły narodowe.

Każdy warsztat pracy, wyrwany z rąk żydowskich, każdy stragan czy sklep polski stanowić będzie **szaniec,** o który się rozbije nacierająca na Polskę **fala komunistyczna.**

Trzeba nie tylko utrzymać zdobyte dotąd pozycje w walce z Zydami, ale przez popieranie polskiego życia gospodarczego zdobyć nowe, rozszerzając nasz stan posiadania. W ten sposób położymy mocne fundamenty pod gmach państwa narodowego i zbliżymy dzień naszego zwycięstwa.

Ważną, na miarę historyczną zakrojoną, szybko posuwającą się naprzód walkę toczy dziś Stronnictwo Narodowe. Nie może w niej zabraknąć nikogo, kto dba o przyszłość Polski, o jej wielkość i narodowy charakter.

T. Bielecki.

„Ozon“ na rozstajnych drogach.

Dwa Związki Młodej Polski.

Spór z grupą „Jutra Pracy“.

Niespokojna noc.

W ciągu niedawnej nocy, ze środy na czwartek, wielu polityków z „Ozonu“ nie zmrużyło oka. W Warszawie odbyło się kilka zebrań politycznych, które trwały od świtu, a także na stacji telefonów międzymiastowych panował gorączkowy ruch.

Nic dziwnego. W „Ozonie“ wybuchły równocześnie dwa konflikty zasadniczej natury: **walka o „Zw. Młodej Polski“,** zapoczątkowana wystąpieniem „Ozonu“ dotychczasowego kierownika Zw. Młodej Polski i spór z grupą „Jutra Pracy“ o osobę p. Budzyńskiego, głośnego z ostatnich wystąpień antymasońskich w Sejmie.

Oba te konflikty mają głębszą podstawę. Jak wiadomo, w ostatnich czasach organizacja „Ozonu“ została w poważnej części opanowana przez t. zw. Naprawę, której ludzie objęli większość stanowisk kierowniczych, zwłaszcza na prowincji. Ponieważ zarówno grupa „Jutra Pracy“, jak i „Związek Młodej Polski“ mają charakter mniej lub więcej nacjonalistyczny, jasną było rzeczą, że w tych warunkach prędzej czy później musi dojść do konfliktu.

Rozgrywka polityczna.

Najpierw wybuchł spór z grupą „Jutra Pracy“ o osobę posła Budzyńskiego. Jak już obszernie donosiliśmy, bezpośrednio przed świętami ref. O. Z. N. gen. Skwarczyński wezwał do siebie posła Budzyńskiego i w obecności kierownika grupy parlamentarnej „Ozonu“, p. Dąbkowskiego, wykluczył go z tej grupy.

Już po wystąpieniu p. Budzyńskiego wyszło na jaw, że inni członkowie grupy „Jutra Pracy“, a więc pp. Hoppe, Dudziński, Szczepański, Bakon i inni biorą pełną odpowiedzialność za wystąpienia publicystyczne „Jutra Pracy“.

W tej sytuacji sprawa posła Budzyńskiego stała się powodem zasadniczego sporu między kierownictwem „Ozonu“, a grupą „Jutra Pracy“. Jak słychać, posłowie z katolickiej grupy sejmowej wyrażają swą solidarność z grupą „Jutra Pracy“.

Z powodu świąt wielkanocnych załatwienie sporu opóźniło się. Ma to nastąpić obecnie, na co naznaczone zostały konferencje „Jutra Pracy“ z kierownictwem Ozonu.

Metropolita Szeptycki ciężko chory.

Lwów. W kołach ukraińskich we Lwowie **krążą wiadomości o ciężkiej chorobie metropolity grecko-katolickiego Szeptyckiego, która zagraża życiu metropolity.**

„Sanacyjni“ dygnitarze na ławie oskarżonych.

Wśród oskarżonych znajdują się m. i. były dyrektor dep. Min. Skarbu Paweł Michalski oraz b. poseł BB. Edw. Idzikowski. — Wiele znanych osobistości powołano na świadków.

Warszawa. Przed wydziałem karnym Sądu Okręgowego toczy się proces przeciwko b. dyrektorowi departamentu podatkowego w Ministerstwie Skarbu Pawłowi Michalskiemu, b. posłowi BBWR i działaczowi rzemieślniczemu Edwardowi Idzikowskiemu, dalej przeciwko b. naczelnikowi Urzędu Skarbowego w Białymstoku, Witoldowi Niesiobędzkiemu oraz przeciwko Szymonowi Kaufmannowi i Józefowi Miazdze, dwom przemysłowcom.

Akt oskarżenia zarzuca Michalskiemu popełnienie dwóch kategoryj przestępstw. Pierwsza kategoria to przestępstwa, popełniane przez zaciąganie w sposób oszukańczy pożyczek na rzecz znajdującego się pod bilansem przedsiębiorstwa „Frampol“, którego Michalski był współwłaścicielem i zarządcą. Tranzakcje te zawierał on bądź osobiście, bądź za pośrednictwem swego wspólnika Miazgi, przy czym stanowisko służbowe Michalskiego miało zachęcać płatników podatkowych do udzielenia pożyczek, z drugiej strony budzić zaufanie do zawieranych transakcyj. W ten sposób Michalski do spółki z Miazgą narazili na straty cały szereg osób na kwotę blisko pół miliona złotych.

Druga kategoria przestępstw Michalskiego polega na tym, że Michalski, kierując się ubocznymi względami, dążył do przysporzenia korzyści materialnych osobom, co do których miał zobowiązania osobiste z różnych tytułów. Przestępstwa te zasadniczo oparte są na zarzutach wykorzystywania przez Michalskiego stanowiska służbowego celem udzielenia ulg niektórym płatnikom.

Dla stworzenia pozorów zasadności takich orzeczeń Michalski w dwóch wypadkach wywarł nacisk na podwładnych urzędników w kierunku stawiania wniosków, idących po jego myśli.

Jako współwinni nałożenia podatku dochodowego na Izaaka Pinesa z pogwałceniem form postępowania wymiarowego obok Michalskiego zasiadają na ławie oskarżonych b. naczelnik Urzędu Skarbowego w Białymstoku, Niesiobędzki oraz Szymon Kaufmann, który miał namawiać Michalskiego i dostarczać mu materiału do popełnienia tego przestępstwa.

Idzikowskiemu akt oskarżenia zarzuca, że, będąc doskonale obznajmiony z tytułu swych funkcyj poselskich z zamierzonymi pociągnięciami podatkowymi Ministerstwa Skarbu, świadomie wprowadził w błąd właścicieli piekarń w Warszawie o zmierzonej przez Ministerstwo Skarbu, o niekorzystnej dla nich nowelizacji ustawy podatkowej, a uczynił to celem namówienia ich do zbierania składek na „pomoc prawną“, aby przeciwdziałać tym zamierzeniom na terenie ministerstwa. Zebrany w tym celu fundusz w kwocie 20,000 zł. oraz zakupioną specjalnie za 3 000 zł. szpilkę z brylantem, jako dar dla Michalskiego, przywłaszczył sobie.

Przestępstwa, objęte aktem oskarżenia, dotyczą okresu czasu od 1933 r. do 1934 r. Śledztwo trwało z górą trzy lata.

Akt oskarżenia powołuje **163** świadków, a wśród nich wiele znanych osobistości, jak b. ministra skarbu Zawadzkiego, obecnego wykładowcę na Uniwersytecie Wileńskim, prezydenta Starzyńskiego i innych. Prócz tego wezwano czterech ekspertów.

Wszyscy podsądni odpowiadają z wolnej stopy. Proces zapowiada się na cztery tygodnie.

Miliard franków strat wskutek przymrozków we Francji.

Niezwykłe o tej porze roku przymrozki wyrządziły poważne szkody we winnicach. Straty te oceniane są na miliard franków.

Z krwawej Hiszpanii.

Przerwanie frontu pod Teruelem.

W sobotę rano celem wyrównania frontu między Teruelem, a wybrzeżem powstańcy rozpoczęli atak, przerywając na szerokiej przestrzeni front.

Ostatnie dni Barcelony. — 6 brygad rządowych otoczonych przez powstańców.

Wojskom czerwonym coraz gorzej się wiedzie. Ostatnio samoloty narodowe unieruchomiły dwa krążowniki rządowe. W sobotę późnym wieczorem oddziały gen. Sanchez zajęły Aliago. Skutkiem tego sześć brygad rządowych zostało ostatecznie okrążonych przez wojska powstańcze.

Tylko w ostatniej akcji oddziały narodowe zdobyły ok. 600 karabinów maszynowych, 75 dział, 30 czołgów w doskonałym stanie, 37 tys. pocisków (w tym 12 tys. dla sowieckich dział.) Wobec koncentrycznego zbliżania się wojsk do Barcelony, miasto to jest poważnie zagrożone.

Napad bojówki socjalistycznej na stragany polskie.

Dzięki akcji gospodarczej Stron. Narodowego kilkadziesiąt tysięcy młodych synów chłopskich w Małopolsce i Kongresówce założyło własne stragany i sklepy. Fakt ten nie podoba się ogromnie Żydom, dla których stragany stanowią konkurencję dotąd niespotykaną. Mobilizują więc wszystkie siły, byleby tylko chłopa nie dopuścić do handlu, przy czym nie wahają się posunąć nawet do demolowania straganów chłopskich za pomocą najmitów-Polaków.

Wypadek taki zdarzył się też w Brzesku. „Podczas odbywającego się w Brzesku k. Tarnowa targu pikiety narodowe z pobliskich wiejskich kół Stron. Narodowego uświadamiały ludność o konieczności popierania polskich sklepów i straganów. Akcja ta dała się we znaki miejscowemu żydostwu, które na ten dzień postarało się o obrońców dobrze oczywiście zapłaconych. Obrońcami tymi zostali socjaliści.

Żydowskim najmitom brakło odwagi zaczepić narodowców podczas samej akcji bojkotowej. Dopiero około godz. 4 po poł., gdy jarmark już się kończył, a narodowcy przeważnie odjechali do domów, socjaliści napadli najpierw na chłopa, noszącego tablicę z napisem: „Kupuj u Polaka" i pobili go, a następnie rzucili się na stragany polskie, przeważnie chłopskie. Napastnicy przewrócili stragan braci Dudów, chłopów z Poręby Spytkowej, towary porozrzucali i częściowo zniszczyli, samych zaś straganiarzy pobili dotkliwie.

Wypadek powyższy jest znakomitą ilustracją prawdziwego stosunku socjalistów do chłopa polskiego.

Czy to jest właściwe określenie?!

W organie OZN w „Gazecie Polskiej" z dnia 14 bm. w doniesieniu z Kielc czytamy:

„Kielce, 13.4. W gmachu Urzędu Wojewódzkiego odbyło się pod przewodnictwem wojewody dr Dziadosza posiedzenie Wydziału Wykonawczego Komitetu Budowy Pomnika Legionów i Sanktuarium Józefa Piłsudskiego w Kielcach".

„Jakto? Sanktuarium?! — pisze pelpliński „Pielgrzym". — Wyraz ten dotąd oznaczał miejsce, **w którym się mieści Przenajświętszy Sakrament i świętości religijne.** Wolno czcić człowieka, jak się komu podoba, wolno ustawami chronić czci ludzkiej — ale mamy prawo jako katolicy domagać się, by rzeczy i miejsc, określanych słowami dla czci Bożej czy religii, nie używano w sprawach, dotyczących czci ludzi".

Tragiczny zgon dyrektora protokółu dyplom.

Pat donosi: Dyrektor protokółu dyplomatycznego Min. Spraw Zagr. Karol Romer zakończył życie, uległszy nieszczęśliwemu wypadkowi z bronią w czasie pobytu w majątku swym Inwałd pod Bielskiem.

Po Wiedniu — Kłajpeda.

Litewskie koła polityczne obserwują z niepokojem rozwój wypadków w Kłajpedzie.

Dwa tygodnie po nawiązaniu stosunków dyplomatycznych między Polską a Litwą nastąpiła wyraźna zmiana w taktyce obozu niemieckiego w Kłajpedzie, którym kierują hitlerowcy.

Pierwszym przejawem tej nowej taktyki była uchwała większości niemieckiej sejmu kłajpedzkiego, wypowiadająca się w niezwykle ostrej formie przeciwko utrzymywaniu na obszarze Kłajpedy stanu wojennego.

Jak się obecnie okazuje, uchwała ta była sygnałem do dalszej akcji hitlerowców kłajpedzkich.

Pewne pojęcie o charakterze tej akcji daje artykuł gdańskiej półurzędowej hitlerowskiej „Danziger Vorposten", w której wysunięte zostało pod adresem Litwy żądanie przyznania terytorium Kłajpedy autonomii administracyjnej.

Gdański organ hitlerowski przypomina Litwinom los systemu Schuschnigga w Austrii i grozi im, że w razie nieuwzględnienia żądań Niemców kłajpedzkich może się i u ujścia Niemna powtórzyć historia austriacka.

Wybory do Pomorskiego Sejmiku Wojewódzkiego.

W ostatnim Pomorskim Dzienniku Wojewódzkim (nr. 12 z 15. 4. 1938) pojawiło się zarządzenie wojewody pomorskiego o wyborach do sejmiku wojewódzkiego. Wybory odbędą się wedle tego zarządzenia w ciągu pierwszej połowie miesiąca maja rb.

Liczba członków sejmiku wojewódzkiego została ustalona rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych na 70.

Wybierają poszczególne powiatowe związki samorządowe i miasta wydzielone z powiatowych związków samorządowych.

Zmiana regulaminu (równoczesne rozp. Min. Spr. Wewn. Dz. U. poz. 206) ogranicza się do wyboru dwu członków sejmiku przez rady powiatowe wzgl. miejskie, w którym to wypadku nie ma proporcjonalnych wyborów, lecz za wybranych uważa się kandydatów, którzy otrzymali największą kolejno liczbę głosów; odmiennie też, ale jednolicie określono sposób wyboru przewodniczącego sejmiku, przełożonego wydziału wojewódzkiego i starosty krajowego.

Egzaminy maturalne w poniedziałek, dn. 25.4

W poniedziałek, dnia 25 kwietnia we wszystkich gimnazjach państwowych, miejskich i prywatnych, rozpoczną się egzaminy maturalne jeszcze według starego regulaminu. Będą to ostatnie egzaminy maturalne w klasach ósmych, ponieważ klasy te już w przyszłym roku szkolnym będą skasowane.

Nagła zniżka franka.

Paryż. Na giełdzie ujawniło się nagłe zachwianie się kursu franka francuskiego przy równoczesnej zwyżce wszystkich dewiz zagranicznych, zwłaszcza anglo-saskich i amerykańskich.

Zachwianie się kursu franka przypisuje się niepewności kół finansowych co do metody, jakiej zamierza użyć premier Daladier celem odbudowy życia gospodarczego, szczególnie w dziedzinie monetarnej.

B. starosta ponownie skazany.

Warszawski Sąd Apelacyjny rozpatrywał sprawę b. starosty w Rawie Mazowieckiej dr Eugeniusza Rogowskiego za nadużycia służbowe i finansowe. B. starosta tłumaczył się, że pieniądze z których się nie mógł wyliczyć, wydał na reprezentacyjne wyjazdy, dalej na tłumienie rozruchów antyżydowskich oraz przygotowanie wyborów. Sąd tego tłumaczenia się nie uznał i skazał oskarżonego na 2 lata więzienia (w pierwszej instancji na 3 lata). Okres pozbawienia praw został zmniejszony z 5 na 2 lata.

Protesty „Siewu" i ubolewanie dyrekcji Polskiego Radia

z powodu kazania J. E. ks. arcybiskupa Teodorowicza.

W związku z treścią kazania J.E. ks. arcybiskupa Teodorowicza, transmitowanego w dniu 3 kwietnia rb. przez Polskie Radio, zarząd główny Siewu wystosował list do naczelnego dyrektora Polskiego Radia w dniu 13 bm., w którym protestuje, że „kaznodzieja, omawiając zagadnienie komunizmu i młodego pokolenia, pozwolił sobie na niesłychany atak na uniwersytety wiejskie i centralny związek młodej wsi" oraz zarzuca, że Polskie Radio zostało użyte, „jako instytucja o charakterze użyteczności publicznej, jako narzędzie do rozgrywek społeczno-politycznych". W dniu 14 kwietnia Polskie Radio odpowiedziało „że stwierdza z ubolewaniem, że ostatnio w kazaniu ks. arcybiskupa Teodorowicza znalazły się pewne zwroty, które nie powinny iść na antenę. Słusznie zauważa krakowski „Czas", że do oceny kazań, zwłaszcza zaś wysokich dostojników Kościoła, nie jest powołana ani dyrekcja Polskiego Radia ani „Siew".

I bez matury można zostać dyrektorem departamentu w ministerstwie.

Z procesu Michalskiego, Idzikowskiego i tow.

Jak już podaliśmy, we Warszawie toczy się sensacyjny proces o grube nadużycia, którego głównymi bohaterami są: wysoki dygnitarz, bo dyrektor w ministerstwie Skarbu Michalski i głośny działacz sanacyjny Idzikowski, b. poseł BBWR. Mimo tak wysokich i poważnych stanowisk, jakie zajmowali, żaden z nich nie ma nawet matury gimnazjalnej, ale za to np. Michalski był odznaczony oficerskim krzyżem „Polonia Restituta" i Złotym Krzyżem Zasługi.

Austriacy szukają metryk swych dziadków. Długie ogonki przed urzędami parafialnymi.

Wiedeń. Wiele pracy mają obecnie urzędy parafialne, w których długie ogonki petentów czekają załatwienia sprawy swoich rodowodów. Z reguły wymagane jest aryjskie pochodzenie rodziców i dziadków. Członkowie zaś partii muszą wykazać aryjskie pochodzenie swoich przodków aż do roku 1800 czyli do pradziadów.

Równocześnie arcybiskupia kuria wydała z rozkazu namiestnika Rzeszy Seyss-Inquarta zlecenie, by urzędy parafialne wydawały żądane metryki nie w wyciągach, tylko w odpisach całych dokumentów.

Ile ZNP stracił na „Dzienniku Porannym"?

Warszawa. Syndyk masy upadłościowej Tow. „Oświata", które wydawało nieistniejący już „Dziennik Poranny", adw. Zaryn zestawił już aktywa i pasywa masy. Jak się okazuje, — długi „Dziennika Porannego" sięgają 150 000 zł, a wierzytelności wynoszą zaledwie 2000 zł. Z roszczeniem do masy upadłości wystąpił zarząd Związku Nauczycielstwa Polskiego, który — jak wiadomo — subwencjonował „Dziennik Poranny". Zgłoszona pretensja sięga 110 000 zł.

Spłonęła cała osada we wojew. lubelskim.

W ub. środę po poł. w osadzie Sławatycze wybuchł w mieszkaniu Engelmana pożar, który wskutek silnego wiatru rozszerzył się z taką gwałtownością, że spłonęła cała osada — z 44 domami i 40 sklepami. Osada Sławatycze przestała istnieć.

Przed ślubem króla Albanii.

Warszawa. Na uroczystościach zaślubin króla Albanii Zogu rząd polski będzie reprezentował w Tiranie poseł polski przy rządzie greckim Władysław Schwarzburg-Guenther, który równocześnie złoży listy uwierzytelniające jako poseł Rzeczypospolitej Polskiej przy rządzie albańskim.

Książęce Dziecko.

Powieść.

9)

(Ciąg dalszy).

IV.

Gdy Włodzimierz tak siedzi opuszczony, przechodzi chłop z miechem owsa, który wnosi do szynku. Z miecha wysypało się nieco ziarna, ale chłop na to nie zważał. Natomiast Włodzimierz ledwie ziarno spostrzegł, powstał z ławy, pozbierał je, a potem zaczął jeść.

Krótko potem uczuł, że czyjaś ręka na ramieniu mu spoczęła. Obejrzawszy się, ujrzał dziewczynkę nie większą i zapewne nie starszą od niego, bardzo ładnie ubraną, w czarnych, żałobnych szatach. Za nią stał służący w liberii.

— Tyś głodny, chłopcze? — rzekło dziewczę z politowaniem patrząc na Włodzimierza.

Chłopiec zaczerwienił się, — wzrok zaspił i chwilę nic nie odpowiadał; duma mu nie pozwalała wyznać prawdy od razu. Ale następnie spojrzał na panienkę i opuściwszy głowę, wyrzekł cicho:

— Bardzom głodny!

— To chodź zaraz ze mną! — odpowiedziała dziewczynka i nie czekając, wzięła go za rękę i zaprowadziła do najbliższej budy jarmarcznej. Tam kupiła pierników, owocu, cukierków i podawszy je Włodzimierzowi, kazała mu jeść. On nie dał się długo prosić i zjadał chciwie wszystko, co mu panienka podała. Przytem spoglądała na nią okiem, w którym się wielka wdzięczność przebijała.

— Czyś syty? — zapytała panienka, gdy wszystko zjadł.

— Na dziś jestem nasycony — odpowiedział Włodzimierz.

— A jutro?

— Jutro? Jutro będę musiał znowu głód cierpieć.

— Jeżeli tak, to pójdź ze mną — rzekła dziewczynka. — U nas, w zamku, nie będziesz potrzebował cierpieć głodu.

— To ty mieszkasz w zamku? — zapytał Włodzimierz nieśmiało.

— Tak, bo jestem hrabianką! — odrzekło dziewczę.

— Hrabianką! — powtórzył chłopiec i odstąpił krok w tył, dając tym niejako poznać, że ubogiemu hrabianki nie powinien być tak śmiały.

— Co ty tu robisz? — ozwał się w tej chwili głos starszego mężczyzny.

Włodzimierz przeląkł się, a i służący hrabianki był zakłopotany, bo ów pytający był ojcem hrabianki. Ona jednak nie zmieszana, śmiało odrzekła:

— Powiedziałeś mi, kochany papo, że za pieniądze, które od ciebie otrzymałam, mogę kupić, co chcę. Ten chłopiec był bardzo głodny, więc kupiłam mu pierników. A potem nadto zabiorę go ze sobą do naszego zamku, aby jutro głodu nie miał.

— Toby mi się podobało! — zaśmiał się hrabia. — Chodź, musimy jechać.

Hrabinka jednak nie ruszyła się z miejsca.

(C. d. n.)

WIADOMOSCI

Brodnica, dnia 25 kwietnia 1938 r.

Kalendarzyk. 25 kwietnia, poniedziałek, Marka Ew.
26 kwietnia, wtorek, NMP. Dob. R.
Wschód słońca g 4 — 19 m. Zachód słońca. g. 18 — 47 m.
Wschód księżyca g 2 — 02 m. Zachód księżyca g. 12 — 35 m.

Z miasta powiatu

Obwieszczenie.

Brodnica. W związku ze skargami radiosłuchaczy na silne zakłócenia radiowe, spowodowane przez różnego rodzaju maszyny, przyrządy i instalacje elektryczne, wzywam niniejszym wszystkich posiadaczy maszyn, przyrządów i instalacyj elektrycznych jak silniki, prądnice i przetwórnice elektryczne, elektryczne maszyny domowego użytku, jak: odkurzacze, maszyny do prania, pompy, maszyny do szycia, wentylatory itd. instalacje dzwonkowe, elektryczne, przerywacze do reklam świetlnych, reklamy neonowe, zegary elektrybzne, automaty do oświetlenia klatki schodowej, dźwigi, trakcje, wietraki dentystyczne, aparaty fryzjerskie, jak: maszynki do strzyżenia i suszenia włosów, aparaty do masażu gumowego i za pomocą wysokiej częstotliwości, aparaty elektromedyczne jak: diatermiczne, ogrzewające z automatycznym regulatorem, rentgenowskie, pantostaty, kardiografy itp., wszelkie przerywacze i wyłączniki, prostowniki lampowe i wahadłowe, zmienniki biegunów, urządzenia zapłonowe silników spalinowych, linie i sieci wysokiego i niskiego napięcia w budynkach, samochodach, tablice rozdzielcze i puszki kontaktowe, znajdujące się w złym stanie izolacji i kontaktowania do zaopatrzenia tychże w urządzenia zabezpieczające przed wywołaniem zakłóceń w audycjach radiowych w terminie do dnia 15, V. 1938 r.

Ze względu na bezpieczeństwo instalacji zabezpieczeniowej, urządzenia zabezpieczające muszą być wykonane przy pomocy specjalnego sprzętu przeciw zakłóceniowego — zgodnie z odpowiedniemi przepisami.

Informacji technicznych udziela Referat Zakłóceń Polskiego Radia w Toruniu.

Wobec niestosujących się do wydanych w tych sprawach przez Starostwo Powiatowe zarządzeń, zostaną zastosowane środki przymusowe przewidziane w rozporządzeniu Prezydenta RP. z dnia 22. III. 1928 r. o postępowaniu przymusowym w administracji (Dz. U. Nr. 36 poz. 342).

Starosta Powiatowy: M. Galusiński.

Komunikat Zw. Powst. i Wojaków w Brodnicy.

Członkowie, którzy mają chęć brania udziału w zawodach w dniu święta narodowego 3 Maja m.in. bieg na przełaj itd. zechcą zgłosić się u komendanta Zw. p ppor. rez. J Bielickiego, jun. do dnia 28. 4. 38 r włącznie. Po tym czasie zgłoszeń przyjmować się nie będzie. „Wolność!"

Komendant.

Walne zebranie Kasy Pożyczek Bezproc. w Brodnicy.

W dniu 27 bm. w I. terminie o godz. 20 w lokalu Gimn. Kupieckiego—Zamek odbędzie się walne zebranie czł. Kasy Pożyczek Bezproc. z nast. porządkiem dziennym:

1) Zagajenie, 2) Wybór marszałka i sekretarza, 3) odczytanie protokółu, 4) sprawozdanie Zarządu, 5) sprawozdanie Kom. Rew., 6) dyskusja nad sprawozdaniami. 7) wybór władz a — 2 czł. Zarządu, b — Kom. Rew., c — Sądu Rozjemczego. 8) uchwalenie budżetu ra r. 1938—39. 9) wolne wnioski.

Zarząd.

Pożar.

Brodnica. Ostatnio w warsztacie p Lull. przy ul Przykop wybuchł pożar, który strawił stół stolarski i trumnę oraz uszkodził warsztat stolarski i kilka okien. Pożar powstał wskutek wypadnięcia węgla z piecyka, w czasie gdy pracownicy spożywali obiad. Szkoda wynosi ok. 95 zł.

Komunikat Sekcji Kolonialnej rzy Tow. Kup. Sam.

Brodnica. We wtorek 26. IV. 38 o inie 20,15 odbędzie się w lokalu p. Dei walne roczne zeo Sekcji Kolonialnej przy TKS w Brodnicy. Obecność wszystkich członków konieczna. Porządek obrad przeczytany zostanie na zebraniu. Cześć Kupiectwu! Zarząd

Zebranie Str. Nar.

Brodnica. Dziś o godz. 20-tej (8 wieczorem) odbędzie się zebranie Str. Narod. w Domu Katol., o godz. 19,30 zebranie zarządu. Przemawia m. in. kol. Holasz z Zarządu Okręg. Str. Nar. w Poznaniu.

„Bóg nie umiera."

Brodnica. W niedzielę, 24 bm. odbyło się przedstawienie teatralne urządzone staraniem Koła Str. Nar. z Nowego Miasta pt. „Bóg nie umiera". Młodzi aktorzy - narodowcy wywiązali się ze swych ról ku zadowoleniu obecnej publiczności, która obdarzała ich hucznymi oklaskami. Na zakończenie obecni odśpiewali „My chcemy Boga". Najwyższe uznanie należy się organizatorom tej imprezy z niezmordowanym szermierzem idei narodowej nacz. red. „Drwęcy" ks. prof. Dembieńskim na czele. Żałować tylko należy, iż społeczeństwo (jak to się często zdarza) nie doceniło ogromu pracy młodych aktorów i nie stawiło się tak licznie jak powinno się było na imprezę tę stawić.

Komunikat Tow. Kupców Samodz.

Brodnica. Zw. Tow. Kupieckich na Pomorzu organizuje w dn. 14 i 15 maja br pociąg popularny do Częstochowy — członkowie i sympatycy mający chęć brać udział, zechcą zgłosić się do sekretarza p. J. Bielickiego jun. do dnia 28 kwietnia włącznie, gdzie mogą również dowiedzieć się o warunkach i ulgach. „Cześć kupiectwu!" Zarząd.

Zebranie Towarzystwa Czytelni Ludowych.

Brodnica. Walne zebranie Koła odbędzie się w poniedziałek, 25 kwietnia o godz. 20-tej w Hotelu Polskim, na które Szan. Członków uprzejmie zapraszamy:

Porządek obrad:

1. Zagajenie.
2. Wybór przewodniczącego Walnego Zebrania.
3. Odczytanie protokółu z poprzedniego Walnego Zebr.
4. sprawozdanie Kierownictwa Koła: a) prezesa, b) sekretarza, c) skarbnika, d) bibliotekarki, e) Komisji Rewizyjnej.
5. Udzielenie absolutorium Kierownictwu Koła.
6. Wybory uzupełniające.
7. Wybór Komisji Rewizyjnej.
8. Wolne głosy.

Zarząd.

Sprawozdanie z przebiegu posiedzenia Rady Miejskiej w Brodnicy

podamy w następnym numerze.

Mecz piłki nożnej.

Brodnica. W ub. niedzielę odbył się na stadionie mecz piłki nożnej pomiędzy K. S. „Brodniczanka", a „Strzelcem" z Rypina. Wynik 4 : 2 (3 : 0) na korzyść gospodarzy.

Z ringu.

Brodnica. W ub. sobotę odbył się mecz bokserski pomiędzy Wojsk. Klubem Sport. — Inowrocław, a WKS. Brodnica. Zwyciężył WKS. Inowrocław w stosunku 12 : 4.

Z Pomorza.

Zebranie „Pracy Polskiej".

Działdowo. Dnia 24 bm. odbyło się zebranie tut. oddziału Zjedn. Zaw. „Praca Polska". Tematem obrad była sprawa zatrudniania członków przy doraźnych pracach, zapewnienie im stałej opieki moralnej i obrona ich interesów przed wyzyskiem. Dla zobrazowania widoków pracy na przyszłość przedstawił sekr. p. Suchomski zamierzenia Zarządu Miejskiego, wyjaśniając, jakimi funduszami miasto dysponuje na najbliższy okres na zatrudnianie bezrobotnych. Podczas żywej i rzeczowej dyskusji członkowie częstokroć podkreślali **żydofilskie postępowanie bezrobotnych o obliczu pepesowskim,** którzy agresywnym zachowaniem się wobec pikieciarzy **zachęcali żydowskich chałaciarzy** do uprawiania **handlu.** Podkreślano też, że Spółka Wodna zatrudnia zbyt małą ilość rąk pracy, jakkolwiek ogrom zamierzeń wymagałby znacznie większą liczbę robotników. Tymczasem w ostatnich dniach zwolniono nawet 10 ciu robotników od dalszych zajęć przy robotach regulacyjnych bez przyczyny. Poza tym omawiano szereg innych bolączek, trapiących rzesze członków „Pracy Polskiej".

Wycieczka do Warszawy,

Działdowo. Tut. oddział T-wa Krajoznawczego organizuje na dzień 3 Maja wycieczkę do Warszawy. Koszt przejazdu w obie strony wynosi 4 zł. Zapisy do dnia 30 bm, przyjmują pp, Fichna i Frydrychowski.

Walne zebranie Stow. Pań Miłosierdzia.

Działdowo. Dnia 6 bm. odbyło się walne zebranie Stow., które po modlitwie zagaiła przewodn. p. Dunajska, witając wszystkich zebranych.

Po odczytaniu przez ks. dyr. dr Łubieńskiego ustępu z książki „Żywot św. Wincentego" objął Ks. Proboszcz przewodnictwo. Z kolei złożyła Przewodn. sprawozdanie z działalności rocznej Stow. Stowarzyszenie liczy 120 czł., w tym 12 pań odwiedzających ubogich, zebrań mies. odbyło się 10, zebrań pań czynnych 8, zebrań zarządu 5, nadzwycz. 1, z ramienia Stow. brały 2 członkinie udział w zjazdach. D. 4 VII. 1937 r ubrało Stow. 38 dzieci do I Kom. Św, w tym 4 dzieci całkowicie, a 34 częściowo; po Komunii św. podejmowano dzieci kawą i pieczywem. Dnia 19. 7. 37 urządzono „Dzień chorych", w którym brało udział 36 chorych, których po mszy św. ugoszczono śniadaniem. Poza tym przekazano 60 zł, na kolonie letnie dla biednych dzieci, jakoteż 25 zł na zakup samolotu. Dn. 3. X. 37 r urządzono wentę połączoną z zabawą tan. oraz 10 X 37 „Tydzień Miłosierdzia".
— (ze sprzedażą nalepek i chorągiewek), które to imprezy przyniosły 1351,62 zł. D. 12. XII 37. urządzono gwiazdkę dla ubogich. Obdarzonych zostało 150 rodzin odzieżą i żywnością kosztem 681 zł. W okresie zimowym dożywiano 54 rodzin, w tym 130 osób, a na stałej całorocznej opiece Stow. jest 12 rodzin. Dożywianie to obraca się w ramach 2170 zł, nie biorąc pod uwagę wydanych śniadań w przedszkolu, które sięgają ca 1092 porcyj.

Ogółem wydano 460 sztuk odzieży, 68 par obuwia, 17 wyprawek dla niemowląt, 3 nowożeńcom dostarczono ubrania do ślubu kościelnego, 1200 posiłków otrzymali ubodzy za pośrednictwem Stow., w 4 wypadkach skłoniono obojętnych rodziców do ochrzczenia dzieci, 1,600 sztuk pism i książek religijnych rozdano wśród ubogich, jak również 650 dewoncjonalii itd. Na Wielkanoc obdarowano ca 100 rodzin żywnością kosztem ca 300 zł. W końcu wyraziła p. Przewodnicząca podziękowanie ks. Dyrektorowi, Siostrze Ludwice, wszystkim którzy współpracowali czynnie lub materialnie, by móc osiągnąć wyżej wymienione rezultaty.

Ze sprawozdonia p. Skarbn. wynikało, że dochodu było 2641,90 zł, rozchodu 2103,75 zł, czyli saldo wynosi per 1. IV. 38 r — 538,15 zł. W im. Kom. Rew stwierdził p. Smoczyński zgodność ksiąg kasowych ze stanem posiadania i udzielił zarządowi pokwitowania.

Nastąpił wybór zerządu, który tworzą pp.: przewodn. — Dunajska, w-przewodn. — Buchholcowa. skarbn. — Szwedowska, zast. skarbn. — Sikorska, sekretarka — Ugodowska, zast. sekr. Klunderowa; Do Kom. Rew. Weszli pp.: Borowska, Frydrychowski, Kamiński, Smoczyński. wywiadowczynie: S Ludwika, pp Kozłowska i Jankowska.

Po wyborach nastąpił wykład Przewodn. z dziedziny miłosierdzia. Modlitwą zakończono zebranie.

Smutne wyczyny pijanego osobnika.

Lidzbark. I w pobliskim Jeleniu w I święto po poł. po bezprzykładnej libacji, w której grono młodych ludzi monopolówką się zapijało, niejaki Jan Kordalski widocznie skutkiem nadmiernego użycia alkoholu wpadł w niebezpieczny szał. Tłukł szyby w oknach, przewracał płoty, pobił idącą kobietę, w pewnym mieszkaniu rozpoczął demolować meble porozdzierał pierzyny, a wkońcu podarł na sobie ubranie w strzępy. Oczywiście pokaleczył się. Ostatecznie szaleństwu jego położono kres przez związanie i umieszczenie go w stodole czy w chlewie. Takie oto skutki nad wyraz smutne i gorszące powoduje nadużywanie alkoholu.

Mecz piłkarski,

który ostatnio rozegrano między K. S. „Naprzód" Jabłonowo i K. S. „Pogoń" Nowe Miasto przyniósł zwycięstwo gościom w stosunku 3 : 1 (0 : 1). Wyraźnie irytował publiczność i graczy „sędzia" p. Kopiczyński, którego decyzje były fatalne. Z miejscowych kół sportowych otrzymaliśmy obszerne pismo, które jest jedną wielką krytyką niefortunnego arbitra.

Czy organizacje i władze W. F. i P. W. nie mogą zmienić tego stanu rzeczy i postarać się o odpowiednich ludzi na miejscu, mogących ku zadowoleniu sympatyków sportu i zawodników kierować zawodami?

Czas pomyśleć o tym dla dobra sportu.

„Pogoń" nowomiejska zwycięża W. K. S. z Brodnicy.

Nowe Miasto. W niedzielę, dn. 24 bm. odbyło się tu spotkanie piłkarskie między K. S. „Pogoń", a Wojskowym Klubem Sport. z Brodnicy. Gospodarze odnieśli zwycięstwo, osiągając wynik 3 : 2, rewanżując się tym samym za ostatnią wysokocyfrową porażkę w Brodnicy w stosunku 0 : 12.

Kurs pracy dla kierownictw kat. Stow. Młodzieży m.

okręgu lubawskiego odbył się w dniach 22 i 23 bm. w Lubawie w Ognisku. Zagaił prezes okręgowy, b. burm. p. Pater, witając przybyłego na ten kurs instruktora diecezjalnego wych. fizycznego p. prof Mrozika z Pelplina, który prowadził wykłady o celach wych. fizycznego w KSM. W drugim dniu kursu, tj. 23 bm., sprawy organizacyjne referował bardzo treściwie przybyły tegoż dnia gen. sekr. diecezji chełmińskiej, ks. Gajdus z Pelplina. Nad wygłoszonymi referatami wyłoniła się obszerna dyskusja, co świadczyło o wielkim zainteresowaniu ze strony kursistów. W kursie brało udział 32 druhów delegowanych z poszczególnych oddziałów tut. Okręgu. Zakończenie kursu nastąpiło dnia 23 bm. o godz. 16, z którego uczestnicy napewno dużo skorzystali i z swymi druhami w oddziałach ze zdobytymi wiadomościami się podzielą.

„Maruszeczko" pomorski zawiśnie na szubienicy.

Toruń. Sąd Apelacyjny w Poznaniu zatwierdził wyrok sądu okręgowego w Toruniu, który w dniu 2 lutego rb. skazał bandytę Tadeusza Górzyńskiego, zwanego pomorskim „Maruszeczką" na karę śmierci przez powieszenie i utratę praw obywatelskich na zawsze.

Przypominamy, że „Upiór z Bierzgłowa" dokonał całego szeregu napadów rabunkowych na terenie pow. toruńskiego, przy czym w Zaroślu Cienkim zastrzelił Hermanna Sonnenberga i żonę jego Annę ciężko zranił, dalej poważnie okaleczył znajomego swego Ernesta Hapkego w Bierzgłowie. Ponadto bandyta został skazany za cały szereg rozbjów z bronią w ręku.

KĄCIK RADIOWY

Audycja Polskiego Radia w Warszawie.

Wtorek, 26 IV. 6.15 Audycja poranna. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Płyty. 12.03 Audycja południowa. 15.45 Moje wielkie zmartwienie — opow. Makuszyńskiego dla dzieci. 16.15 Koncert solistów. 17.00 Wśród szleuchów — pogad. 17.15 Wielkanoc pod starą cerkiewką — audycja muz. 17.50 Żelazo w Tatrach i Karpatach — 9 pogad. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 W 40 lecie pracy pisarskiej Henryka Zbierzchowskiego — aud. lit. 20,00 Koncert. 21,00 Koncert symf. 22.00 Muzyka tan.

Środa, 27 IV. 6.15 Audycja poranna. 11,15 Audycja dla szkół. 11.40 Płyty. 12.03 Audycja południowa. 15.45 Admirał Ryszard Byrd — pogad. dla dzieci. 16.15 Czy jest komizm w muzyce — audycja muz. 17.00 Kaniów i Bobrujsk — odczyt. 17.15 Recital skrzypc. W. Niemczyka. 17.50 Przygotowania młodzieży szkolnej do obrony kraju w Niemczech — odczyt. 18.10 Płyty. 18.35 Audycja dla wsi. 19.20 Pieśni. 19.35 O nadmiarze energii — odczyt. 20.00, 22,35 Płyty. 21.00 Koncert chopinowski w wyk. Smidowicza. 21.45 100 lecie Tygodnika Literackiego — aud. lit. 22.00 Konkurs chórów regionalnych — III audycja. 22.50 Ostatnie wiad. Dzien. wiecz. i Przegląd Prasy.

Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Wtorek, 26 IV. 11.40, 13.10, 23.00 Płyty. 13.00 Robimy porządki w oborze — pogad. roln. 14.00 Wiad. z Pomorza i parę informacyj. 18.15 Utwory fortepianowe w wyk. Wyrobek Roesnerowej. 18.35 Rozmowa ze słuchaczami. 18.45 Zapobieganie gruźlicy u dzieci — pogad. 18.55 Wiad. sport. z Pomorza.

Środa, 27 IV. 11.40, 13.10, 18.20, 23.00 Płyty. 13.00 Wiad. roln. 14.00 Wiad. z Pomorza i parę informacyj. 18.15 Pogad. społ. 18.35 Wóz Michała Drzymały — pogad z okazji I-ej rocznicy śmierci. 18.55 Wiad. sport. z Pomorza. 20.00 Bydgoszcz na naszej fali. W przerwie: Parę słów o wadach kobiecych — fel.

Poza tym transmisje z innych polskich stacyj.

Urzędowe sprawozdanie targowej Komisji w Poznaniu.

z dnia 20. 4. 1938 r.

Wo:	
Pełnomięsiste wytuczone nieoprzęgane	64— 70
Mięsiste tuczone młodsze	54— 62
Mięsiste tuczone starsze	46— 52
Miernie odżywione	40— 44
Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	60— 66
Tuczone mięsiste	52— 60
Nietuczone, dobrze odżyw. starsze	46— 50
Miernie odżywione	40— 42
Krowy	
Wytuczone pełnomięsiste	62— 70
Tuczone mięsiste	52— 58
Nietuczone dobrze odżywione	42— 48
Miernie odżywione	20— 30
Jałowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	64— 70
Tuczone mięsiste	54— 62
Nietuczone, dobrze odżywione	46— 52
Miernie odżywione	40— 44
Młodzież:	
Dobrze odżywione	40— 44
Cielęta:	
Najprzedniejsze cielęta wytuczone	90— 98
Tuczone cielęta	78— 86
Dobrze odżywione	70— 76
Miernie odżywione	64— 68
Owce:	
Wytuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	66— 72
Tuczone starsze skopy i maciorki	52— 60
Świnie (tuczniki):	
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi	88— 90
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi	84— 86
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi	80— 83
Maciory i późne kastraty	76— 86

GIEŁDA ZBOŻOWA

Płacono w złotych kg za 100

	Poznań, 23. 4.	Bydgoszcz, 22. 4.
Żyto	19.50— 19.75	19,00— 19.50
Pszenica	24.75— 25.25	24.75— 25.25
Jęczmień	17.75— 18.00	17.25— 17.50
Owies	17.50— 18.00	17.75— 18.25
Mąka żytnia 65 proc.	28.50— 29.50	29.50— 30.00
Mąka pszenna 65 proc.	37.50— 38.50	37.75— 38.75
Wyka jara	23.00— 24.00	20,50— 21,50
Otręby żytnie	12.50— 13.50	12.50— 13.00
Otręby pszenne grube	15.50— 16.00	15.25— 16.00
Koniczyna biała	200.00—230.00	210.00—230.00
Koniczyna czerw. sur	90.00—100.00	130.00—140.00

Za redakcję odpowiedzialny: Józef Zieliński w Nowym Mieście Lub.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy w dniu pogrzebu oddali ostatnią przysługę naszej drogiej Matce i Babce

Marii Petzke

za wzruszające dowody współczucia i złożenie tak licznych wieńców, składamy serdeczne

„Bóg zapłać"

Mroczenko, dnia 25 kwietnia 1938 r.

Rodzina Petzke



ART. SPORTOWE HARCERSKIE SZKOLNE i t. p. POLECA S-H-S. Brodnica ul. MAZURSKA.

Szukać nie potrzeba! bowiem **DROGERIA** Tadeusza NOWICKIEGO w Działdowie, Piłsudskiego 11 to korzystne źródło zakupu artykułów drogeryjnych kosmetycznych chirurgicznych malarskich i t. p. Nadeszły nowe kreacje wód kwiatowych

TAPETY w najnowszych deseniach po najniższych cenach poleca **Józef Cieszyński,** drogeria Nowe Miasto. Rok założ. 1909.

Jeżeli chcesz mieć wybór i nowości w torebkach, koszulach, kompletach — patentowanych biustonoszach „**Back**" parasolach pończochach, słynne „Delta" oraz wszelkie galanterie to spiesz do firmy **I. KOLASIŃSKA** BRODNICA, Rynek 9. Galanteria damska i męska

Obwieszczenie o licytacji.

Na zasadzie postanowień §§ 82, 84 i 85 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. VI. 1932 (Dz. U. R. P. Nr 62 poz. 580) znowelizowanego rozp. z dnia 15. V. 1937 r. (Dz. U. R. P. Nr 43 poz. 340) **Urząd Skarbowy w Działdowie** podaje do ogólnej wiadomości, iż **dnia 27 kwietnia 1938 r. o godz. 10 w składnicy Urzędu** znajdującej się w nieruchomości p. Józefa Kolka w Działdowie przy ul. Tylnej 10 odbędzie się sprzedaż licytacyjna następującego inwentarza żywego: **7 krów i 3 jałowice czarno-białe;** wymieniony inwentarz można oglądać w dniu licytacji na wspomnianym miejscu od godz. 9 do 10.

Działdowo, dnia 23. IV. 1938 r.

Za Naczelnika Urzędu Skarbowego (—) Długołęcki Kier. Działu Egzekucyjnego

POLECAM z pierwszorzędnych Firm

Wódki: Koniaki, Winiaki, Przepalanki, Likiery

Wina: Francuskie, Reńskie, Mozelskie, Węgrzyny wytrawne, „ słodkie

oraz wina krajowe różnego gatunku

LUDWIK STIENSS, LUBAWA-Pomorze Towary kolonialne — Restauracja. Hurtownia piwa — Wytwórnia wód mineralnych. Telefon nr. 34.

MAKUCHY (lniane i rzepakowe) **PRIMA** otręby żytnie i pszenne oraz **NASIONA** rolne po cenach przystępnych stale poleca **BRON. MURAWSKI,** Lidzbark, Zamkowa 6. Tel. 53.

Formularze

Świadectwa pochodzenia zwierząt
Umowy uczniowskie
Zaświadczenia do wniosku o przyznanie prawa ubogich
Wnioski o przepustkę
Wnioski o nabycie nieruchomości
Nakazy zapłaty
Zgłoszenia zamieszkania i t. d.

POLECA **księg. „Drwęca"** Nowe Miasto Lub.

Motocykl D. K. W. 350 mało używany na sprzedaż. Zgłosz. piśmienne do admin. „Drwęcy" Nowe Miasto pod motocykl.

Zarząd Miejski w Działdowie Nr III/14-2/38 Działdowo, dnia 22 kwietnia 1938 r

Ogłoszenie.

Zarząd Miejski w Działdowie wydzierżawi z dniem 1 maja br. basen kąpielowy znajdujący się przy moście kisińskim wraz z łazienkami na rok 1938.

Oferty zalakowane należy składać w tut. Zarządzie Miejskim pokój nr. 2 do dnia 30 kwietnia 1938 r.

Zarząd Miejski zastrzega sobie dowolny wybór oferenta.

Burmistrz (Szwedowski).

Mam zapotrzebowanie na kilka wagonów ziemniaków fabrycznych białych i czerwonych oraz jadalnych żółtomięsnych i płacę najwyższe ceny dzienne.— Również polecam po cenach zniżonych **prima otręby pszenne — szale.** **W. Gałka, Lubawa,** Tel. 57. Oddział RYBNO Tel. 5.

Drzewo opałowe drągi zdatne na kozły i drabie, gromady — zdatne na płoty sprzedaje **Majątek Ciborz** p. Lidzbark

Zbiorę **żytnią słomę** sprzedam. Kto? wskaże eksp. „Drwęca" Nowe Miasto Lub.

Sieję na moim ogrodzie przez cały rok **truciznę** Jan Jagielski, Lubawa

Wydzierżawienie polowania w Targowisku

odbędzie się dnia 30 kwietnia o godz. 17-tej w oberży

Warunki w dniu licytacji. Sołtys.

30 o/o rabatu! 30 rabatu!

Całkowita wyprzedaż tapet!

Z powodu likwidacji działu tapet dajemy Szan. Publiczności okazję zaopatrzenia się w tapety po cenach poniżej zakupu.

Przeszło 300 gustownych wzorów.

Prosimy zwiedzić nasz skład i przekonać się.

Odpowiednią bortę dodaje się bezpłatnie!

KSIĘGARNIA „DRWĘCA"

30 o/o rabatu! 30 o/o rabatu!

Buraki żółte i czerwone Eckendorfy, Wiechmanna oryginalne poleca **FR. TYSLER,** Lubawa

Potrzebny od zaraz starszy **praktykant** gospodarczy. Żuralski, maj. Waldyki p. Rożental.

Ogłoszenie. Sieję przez cały rok **truciznę** przy granicy p. Wojciechowskiego na moim ogrodzie **Makowski, Nowe Miasto**

Restauracja

o 3 pokojach i kuchni, wraz z mieszkaniem, znajdująca **się w parku miejskim,** jest od zaraz **do wydzierżawienia** na bardzo korzystnych warunkach.

Zgłoszenia do dnia 10 maja 1938 r. przyjmuje **Zarząd Miejski w Nowym Mieście Lubawskim.**

BURMISTRZ: (—) Wachowiak

Najtaniej zakupisz konfekcję damską męską oraz dziecięcą w składzie konfekcji **L. Brzozowska** BRODNICA, Kościuszki 1.

Pisarz lub włódarz kawaler potrzebny. Zgłoszenia **Zarząd majątku Pruski** poczta Nowo Działdowskie

Pomocnik malarski potrzebny od zaraz. **F. Halberski, Lubawa** Rynek 7.

ZAMIENIAMY stare odbiorniki na nowe Philipsa

Dogodne warunki spłaty do 18 rat

„AUTO-STOP" A. Białachowski, Brodnica n. Drw., Mazurska 14. Telefon nr. 120.

Odtłuszczarnię łącznie z mieszkaniem wydzierżawię natychmiast. **Jan Chechłowski, Mroczno.**

Torfiarki i prasy do torfu dostarcza **„UNIA" sp. akc. Brodnica**

Mam na sprzedaż **prasówkę do torfu** mało używana **Antoni Kowalewski** Byszwałd, wybudowanie

Oprzędka uczciwa do chlewnej trzody, doju krów i domowej pracy może się zgłosić od zaraz **w Kazanicach na probostwie**

„BRIGOL"

Czyszczenie chemiczne w domu!

Brigolem może sobie każdy czyścić w domu tkaniny, wełny, bawełny, filce, ubrania męskie i dziecięce, suknie damskie, dywany, kapelusze filcowe, czapki, koce i t. d.

Nie piorąc ich, a tylko zwyczajnie szczotkując

Rzeczy zniszczone, oczyszczone „Brigolem" stają się jak nowe. Sposób użycia znajduje się na opakowaniu

Proszę spróbować, ażeby się przekonać!

Cena za 1 pudełko, zawierające 6 racji, wynosi zł 1,25. Należy przekazać powyższą kwotę wraz zł 0,50 na koszt przesyłki do;

Pralnia Chemiczna i Farbiarnia w Brodnicy, ul. Mostowa 7

Po otrzymaniu powyższej kwoty wysyła się natychmiast pudełko „Brigolu".

Tapety wielki wybór najnowszych deseni **Farby Pokosty Lakiery Pendzle Szablony Kredę** poleca **Nowa Drogeria** właśc. **Wacław Truszczyński** LUBAWA, ul. Zamkowa Telefon 37

DRUKI wszelkiego rodzaju zwyczajne do najwykwintniejszych po cenach przystępnych wykonuje terminowo i gustownie **Drukarnia „Drwęcy"** Nowe Miasto.

Pasy zapędowe wszystkie rozmiary najtaniej w **SKŁADNICY SKÓR Cz. Balcerowicz** Brodnica, przy moście, tel. 111

Wszelkie artykuły szkolne i biurowe POLECA **księg. „DRWĘCA"** Nowe Miasto Lub.

Zaraz potrzebuję uczciwej **dziewczyny** umiejącej gotować **M. Domagała, Nowe Miasto** Kościuszki 18

ALBUMY do fotografii i poezji poleca w wielkim wyborze **księgarnia „DRWĘCY"** Nowe Miasto Lub.

Dział rolniczo-gospodarczy

Kiedy będziemy mieć plon ziemniaków taki, jaki mają Niemcy?

Jeżeli chodzi o przestrzeń ziemi pod uprawą ziemniaków, to Polska znajduje się na drugim miejscu w świecie, bo pierwsze miejsce ma Rosja; jeżeli jednak weźmiemy pod uwagę wysokość produkcji ziemniaków, to się okaże, że na pierwszym miejscu stoi Rosja, na drugim Niemcy, a my dopiero na trzecim. Jest to oczywisty dowód, że Niemcy z mniejszej powierzchni sprzątają więcej ziemniaków, niż rolnicy polscy. W Niemczech plon z 1 ha wynosi 156 q, w Polsce tylko 114.

W Polsce zbiera się z 26 ha tyle ziemniaków, co w Niemczech z 19 ha. Wobec tego, iż glebę mamy naogół lepszą, niż Niemcy, powinniśmy szybko pod względem wielkości produkcji ziemniaków zrównać się z Niemcami. Jest to całkiem możliwe pod jednym tylko warunkiem: Trzeba ziemniaki uprawiać u nas tak, jak się je uprawia w Niemczech.

Po pierwsze uważać na odpowiedni materiał, t. zn. na sadzeniaki, a po drugie na należyte nawożenie i staranną uprawę.

U nas nie zwraca się uwagi na to, czy sadzimy sadzeniaki zdrowe i odpowiednie do gleby, jaką mamy. Jeżeli posadzimy odmianę, której nie odpowiada nasza gleba, to nie możemy liczyć na wysoki plon. Niemniej ważną jest zdrowotność sadzeniaków. Ziemniaki podlegają różnym chorobom. Z doświadczenia jednak wiemy, że jedne odmiany ziemniaków ulegają chorobom bardzo łatwo, a inne w ogóle im nie ulegają. Mamy już gatunki ziemniaki rakoodporne. Jeżeli tedy chcemy uzyskać zbiór ziemniaków taki, jaki mają Niemcy, to oprócz należytego nawiezienia i starannej uprawy musimy postarać się o to, by sadzić ziemniaki takiego gatunku, który się nadaje na naszą glebę i jest odporny na choroby, zwłaszcza na raka.

Jakie sadzeniaki można uważać za najodpowiedniejsze do sadzenia?

Jak wykazały doświadczenia, większy plon zapewniają kłęby większe. Wyjdzie wtedy na sadzenie ziemniaków trochę więcej, ale zbiór odpłaci to z nawiązką.

Doświadczenia wykazały, że duże sadzeniaki zapewniają plon większy, ale dają kłęby mniejsze i odwrotnie — małe są duże, tylko pod krzakiem jest ich mało.

Doświadczenia te wykazały, że należy sadzić kłęby całe i raczej średnie lub duże, a nie krajane i małe. Bulwa macierzysta jest rezerwoarem wody i pokarmów dla młodej, rozwijającej się rośliny. Oczywiście w bulwie małej zarówno na wody, jak pokarmów będzie również mało. To samo będzie i w bulwie krajanej, przy czym w miejscu przekroju osiedlają się bakterie rozmaitych chorób. Jeżeli trzeba koniecznie krajać, to do sadzenia trzeba przeznaczać część wierzchołkową, posiadającą lepiej rozwinięte oczka, a część pępkową przeznaczamy dla inwentarza. Bulwy zbyt małe są nie wskazane jeszcze i z tego względu, że są one niedojrzałe ze źle rozwiniętymi oczkami, a ponadto często pochodzą od roślin chorych. Rzecz prosta, wysadzając je, w dalszym ciągu szerzymy u siebie częstokroć niebezpieczną chorobę.

Sztuczny miód z mleka

Zagranicą przystąpiono do produkcji sztucznego miodu z mleka czyli zawartości w mleku i jego pochodnych cukru mlecznego. Produkcja ta daje pozytywne wyniki.

Do wiadomości rolników.

Dłużnicy, którzy przy pomocy Banku Akceptacyjnego SA. zawarli układy konwersyjne ze swoimi instytucjami wierzycielskimi (bankami państwowymi i prywatnymi, komunalnymi kasami pożyczkowo-oszczędnościowymi itp.) z mocy rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 8 marca 1938 r. (Dz U. R. P. nr. 21 poz. 179) raty kapitałowe z tych układów, tak zapadłe jak i zapadające do dnia 31 grudnia 1940 r. mogą spłacać następującymi papierami wartościowymi:

4 proc. Pożyczką Konsolidacyjną,
4,5 „ Wewnętrzną Pożyczką Państwową z 1937 r.
5 „ Pożyczką Konwersyjną z 1924 r.
5 „ Konwersyjną Pożyczką Kolejową z 1926 r.
4,5 „ List. Zast. Pozn. Banku Roln. w złotych w złocie Serii I.;
4,5 proc. List. Zast. Tow. Kredytowego Ziemskiego w Warszawie;
4,5 proc. List. Zast. Pozn. Ziemstwa Kredytowego w Poznaniu;
4,5 proc. List. Zast. Tow. Kredytowego Ziemskiego we Lwowie;
4,5 proc. List. Zast. Wileńskiego Banku Ziem. S.A.
4,5 „ List. Zast. Akc. Banku Hipot. we Lwowie

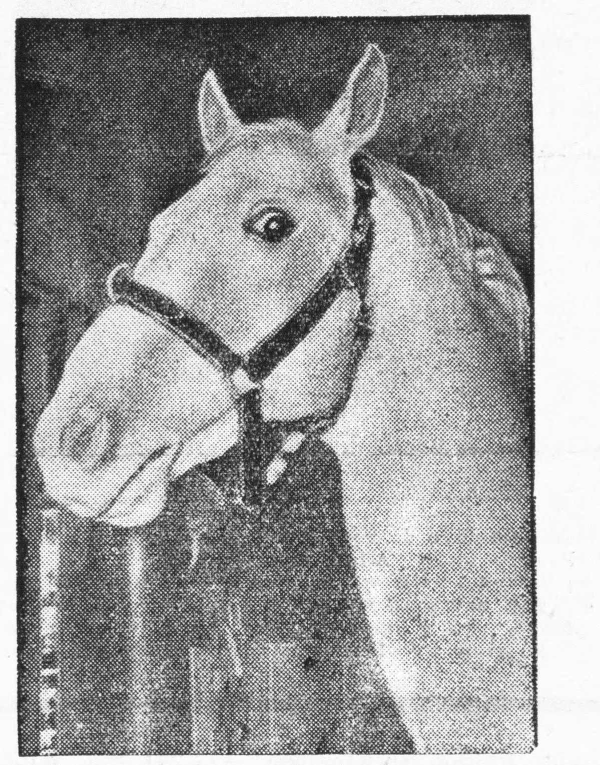
po kursie 90 % ich wartości nominalnej.

Przy spłacie papierami wartościowymi swoich zobowiązań i przy obecnym przeciętnym kursie giełdowym tych papierów — zysk płatnika wynosi średnio 25 %.

Rolnicy drobni (grupa A), których suma poszczególnego układu konwersyjnego nie przekracza zł 5.000, raty kapitałowe, zapadające do dnia 31 grudnia 1940 r, jak również przedterminowo całą sumę układów nie przekraczających zł 500, mogą spłacić gotówką, płacąc 75 zł za każde należne 100 zł, bez obowiązku zakupu papierów wartościowych i składania ich instytucjom wierzycielskim.

Rolnicy, którzy zalegają więcej niż z jedną półroczną ratą odsetkową od układów konwersyjnych), nie mogą korzystać z dobrodziejstwa spłat rat kapitałowych papierami wartościowymi. Po spłaceniu zaległości z odsetek dłużnicy nabywają prawo spłacania rat kapitałowych papierami wartościowymi.

Szczegółowe informacje o spłatach papierami wartościowymi rolnicy mogą otrzymać w instytucjach wierzycielskich, z którymi zawarli układy konwersyjne — w Biurach do Spraw Finansowo-Rolnych oraz w organizacjach społeczno-roln.



W wielkim turnieju i wyścigach konnych w Berlinie weźmie udział i słynna szkoła jeździecka w Wiedniu z najlepszym i słynnym koniem w Austrii — „Lipizzaner“.

Komunikat o szkole leśnej.

Kilku kandydatów do zawodu leśnika z Pomorza może być jeszcze przyjętych do półtorarocznej Szkoły Leśnej w Krotoszynie. Ostateczny termin zgłoszeń przedłużono do 30 kwietnia rb.

Opłata półroczna 25 zł. Miesięczna opłata za całkowite utrzymanie w internacie 35 zł.

Przyjęci być mogą dostatecznie rozwinięci fizycznie kandydaci, którzy:

a) ukończyli 18 rok życia,
b) „ szkołę powszechną II stopnia,
c) odbyli 2-letnią praktykę leśną.

Podania kierować należy do Pomorskiej Izby Rolniczej w Toruniu ul. Klonowicza 19, gdzie udziela się też wszelkich bliższych informacji.

Rolnik naraził się na wielkie koszty na skutek niedostatecznego zabezpieczenia.

Wyrokiem Sądu Okręgowego skazany został pewien pracodawca rolnik na zwrócenie Ubezpieczalni Społecznej wszelkich kosztów i świadczeń, związanych z wypadkiem, któremu uległ robotnik przez **niedostateczne okrycie wału transmisyjnego.**

Rolnicy! Nie lekceważmy zatem ubezpieczeń przeciwwypadkowych, lecz zwracajmy się po porady do instruktorów bezpieczeństwa pracy przy Tow. Roln. Pow.

Wyrok sądowy.

Robotnik, zatrudniony przy układaniu słomy na strychu nad oborą, spadł przez otwór, znajdujący się w suficie, na koryto w oborze i doznał wskutek tego uszkodzeń ciała. Sąd Apelacyjny wobec

1. niewypełnienia przez pracodawcę (właściciela gospodarstwa) obowiązku zabezpieczenia otworu na strychu przy pomocy odpowiedniego urządzenia ochronnego **nie wystarczało jedynie położenie pokrywy, należało jeszcze otwór zabezpieczyć w ogrodzenie ochronne** oraz
2. ponieważ dla ustalenia odpowiedzialności cywilnej pracodawcy wobec instytucji ubezpieczeniowej **nie potrzeba, aby wina pracodawcy została ustalona wyrokiem karno sądowym,**

zasądził od właściciela gospodarstwa na rzecz Ubezpieczalni Społecznej zwrotu poniesionych w związku z tym wypadkiem kosztów i świadczeń, jakie Ubezpieczalnia poszkodowanemu wypłaciła i w przyszłości wypłaci.

Okręg. Wydział Bezpieczeństwa Pracy dla przestrzegania rolników dodaje, że z uzasadnienia wyroku tego można wnosić, że Sąd Apelacyjny uznałby winę pracodawcy **nawet wówczas, gdyby się okazało, że robotnik wszedł na strych bez polecenia.**

W sprawie zakresu czynności w Stacji Oceny Nasion Pomorskiej Izby Rolniczej.

Pomorska Izba Rolnicza zawiadamia, że Stacja Oceny Nasion Pomorskiej Izby Rolniczej w Toruniu (ul. Klonowicza 19) wykonuje na życzenie stron następujące czynności:

Oznaczenie zawartości w nasionach kanianki, oznaczenie czystości nasion, ich siły kiełkowania wagi 1000 nasion, wagi hektolitrowej, wilgotności itd. Stacja Oceny nasion określa skład paszy, ich czystość i zdrowotność, poza tym dokonuje analizy botanicznej siana i darni łąkowej, określa nazwy nasion i roślin, oznacza zawartość skrobi w ziemniakach i opatruje worki z dobrymi nasionami plombą Stacji i wydaje do nich świadectwa. Rolnicy województwa pomorskiego mogą korzystać z 50 proc. zniżki z poszczególnych pozycji cennika Stacji.

ŚWIAT KOBIECY.

Nakrycie stołu.

Wygląd stołu stanowi bezsprzecznie b. ważny czynnik w czasie przyjęć i w życiu codziennym, świadcząc o zamiłowaniach estetycznych gospodyni.

Na większe przyjęcia modny jest biały obrus, a na mniejszych widzi się też kolorowe kraty lub desenie. Zwykle lniane płótno jest najczęściej i najchętniej spotykane, gdyż ładnie wygląda i doskonale daje się prać. Dzisiejszy obrus nie zwiesza się zbyt, lecz zaledwie zasłoni kant stołu. Niejednokrotnie lniane serwety ozdabia się haftem białym lub kolorowym zależnie od tego, do jakiego rodzaju przyjęć są przeznaczone. Ozdoby skupiają się na środku, tworząc girlandę. Monogramy na obrusach czy serwetach są niewielkie i bez zbytnich ozdób.

Modne jest zastępowanie obrusa szeregiem małych, koronkowych lub opalowych serwetek, służących jako podstawki pod kwiaty, półmiski i pod każde nakrycie; gdzie niegdzie tylko prześwieca politura blatu stołu.

Szkło białe ustępuje miejsca kolorowemu, ale większość pań woli mieć na stole wykwintną, spokojną w tonie zastawę, niż barwną mieszaninę. Nieodłącznym dopełnieniem nakrycia stołu są kwiaty. Te zawsze dodają świeżości i tworzą miły nastrój. Gdy dołączymy do tego patery lub kosze z owocami, które wprawdzie podaje się na końcu, lecz które służą jako efektowna dekoracja — będziemy mieli przyjemny i estetyczny stół, co niewątpliwie wpłynie na zadowolenie i dobry nastrój towarzystwa, a dla pani domu będzie reklamą jej estetycznych upodobań.

KĄCIK MODY.

Spódniczkę nosi się wszędzie.

Przy modzie bluzek i swetrów spódniczka stanowi niezbędny szczegół garderoby pani. Tegoroczna spódniczka jest prosta i dość wąska, ale nie opięta, posiada jedną fałdę, kontrfałdę lub mały klosz, odkrywa prawie łydki, sięgając 35 cm. od podłogi, licząc przeciętnie obcasy. Wersje, jakoby w Paryżu nosiło się spódniczki powyżej kolan są przesadzone. Pamiętajmy, że zbyt krótka spódniczka skraca bardzo sylwetkę, co nie jest korzystne.

Charakterystycznym szczegółem spódniczek są przyszyte paski z tego samego materiału (o ile jest w prążki, to się je daje na skos) bądź też ciemniejsze. Wszelkie kieszonki są bardzo noszone, jak również obszycia, naśladujące kieszonki. Angielskie tkaniny jednobarwne lub w dwu odcieniach, jaśniejszym i ciemniejszym, najlepiej się nadają na takie spódniczki. Ozdabia się je chętnie nakładanymi plisami z ukosa. Bardzo lubiane jest nadal przybranie z ciemnej stebnówki. Wówczas odszywa się rodzaj karczka, kieszonki zaś umieszcza się dość nisko. Guzików coraz mniej — jedynie jako wykończenie kieszonek.

Spódniczka jedwabna, długa, kloszowa — odpowiednia na wieczór.

Pożytek z sadzy.

Kto używa w domu drzewa na opał, ten może mieć w gospodarstwie pożytek z sadzy. Korzystać z drzewnych sadz powinny przede wszystkim gospodynie, bo w gospodarstwie kobiecym sadze mają największe zastosowanie.

Jeżeli zebrane do wiaderka sadze zalejemy wrzącą wodą, a potem damy im zupełnie ostygnąć, to otrzymany płyn będzie bardzo dobrym środkiem

Tajemnica sąsiedniej kamienicy.

Powieść sensacyjna.

25)

— Czy panie mają przy sobie takie szpilki, jakie zwykłyście wbijać w poduszkę? — zapytałam Karolinę.

Poszukała przy pasku i kołnierzyku i potrząsnęła głową;

— Może mam tu na górze, w pokoju — rzekła. — Poszukam.

— Czy która z pań spędziła dzisiejszą noc w tym pokoju? — zapytałam.

— Nie! Spałyśmy aż na trzecim piętrze. Karolina mówiła, że chce być jak najdalej od miejsca zbrodni.

— Chętnie zajrzałabym do tego pokoju.

Zdziwione poprowadziły mnie na górę.

Obeszłam pokój i zatrzymałam się obok łóżka, było świeżo zasłane; wskazałam palcem na małe, okrągłe zagłębienie w kapie, pokrywającej łóżko.

— Czy to zrobiła jedna z pań? — zapytałam.

— Cóż w tym nadzwyczajnego? — zapytała Karolina.

Zamiast opowiedzieć poprosiłam, aby mi podały poduszeczkę na szpilki. Położyłam ją we wgłębieniu, gdzie się doskonale zmieściła.

— Cóż za cudowna osoba z pani, — zawołała Karolina.

Przypomniałam Karolinie o szpilkach, które mi miała pokazać. Podała mi kilka szpilek, które zabrałam, po czym poszłam do domu.

ROZDZIAŁ XIX.

Skonstatowałam stanowczo, że o jeden krok postąpiłam naprzód. Dalszych wskazówek miała mi dostarczyć pani Boppert. Wybrałam się więc w drogę, aby ją wyszukać.

Nie wiedziałam czy mr Gryce każe mnie śledzić, miałam jednak wrażenie, że prawdopodobnie to uczyni. Dlatego złożyłam najpierw kilka wizyt moim przyjaciółkom, mieszkającym w pobliżu, zanim udałam się do pani Boppert. Powóz zatrzymałam o kilka domów naprzód i weszłam do małego sklepiku, położonego w domu sąsiednim.

Sklep ten wyglądał nadzwyczaj dostatnio. Nigdy w życiu nie widziałam tylu przedmiotów, nagromadzonych w tak ciasnej przestrzeni. Zbliżyłam się do kobiety, siedzącej i zapytałam:

— Czy nie zna pani niejakiej pani Boppert, mieszkającej pod numerem 803?

Kobieta rzuciła na mnie niepewne, podejrzliwe spojrzenie i chciała już zaprzeczyć, gdy wpadłam jej w słowa:

— Pomówiłabym chętnie z panią Boppert, ale nie w jej własnym mieszkaniu. Wynagrodzę sowicie tego, kto mi dopomoże z nią gdziekolwiek, naprzykład w tym pokoju za szklanymi drzwiami, przez pięć minut pomówić.

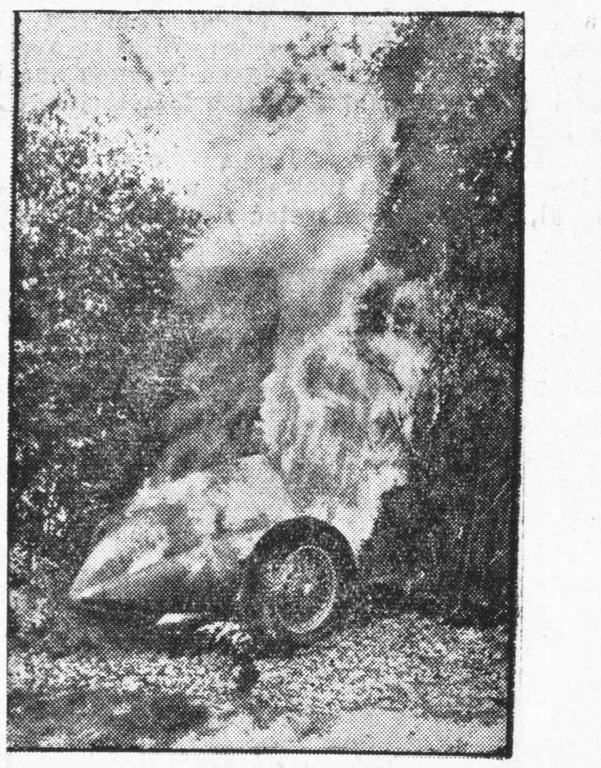
Niespodziewana propozycja uczyniła kobietę jeszcze bardziej podejrzliwą. Potrząsnęła przecząco głową. Rzuciłam pięciodolarowy banknot na stół i zobaczyłam, że twarz jej nabiera przyjaznego wyrazu.

— Pani Boppert nie powinna wiedzieć, że ktoś ją tu wzywa na rozmowę, bo w takim razie nie przyjdzie. Nie chcę jej nic złego uczynić, ale ona jest tak trwożliwa...

— Ja wiem, ona jest bardzo tchórzliwa — przerwała kobieta. — Ale ma ku temu przyczyny. W nocy zdaje się jej, że jest przez policjantów budzoną, a w dzień każde spojrzenie niewinnie wyglądających dziewcząt i chłopaków zdaje się ją tajemniczo pytać, co widziała w tym pięknym domu, gdzie niedawno morderstwo popełniono. Tak już daleko zaszło, że się własnego cienia boi i gdy się tylko ściemni, za nic nie da się z domu wyciągnąć. Do mnie jednak przyjdzie.

— Czy tam kto jest w pokoju? — zapytałam.

— Nie! Jestem biedną, samotną wdową. Ale czy nie zechce pani usiąść? Za minutę dostawię tu panią Boppert.



Podczas treningu do wyścigów samochodowych o Grand Prix w Pau — wóz Alfa-Romeo zapalił się od wyciekającej benzyny. Słynny kierowca włoski Nuvolari uratował się, gdyż zawczasu wyskoczył. Zdjęcie nasze przedstawia płonący wóz w krzewach. Podobno Nuvolari zamierza zupełnie wycofać się ze sportu samochodowego.

Zawołała jeszcze służącą, aby uważała na sklep, potem przeprowadziła mię przez szklane drzwi do ubikacji, która była bardziej jeszcze zapełnioną, niż sklep. Tu się człowiek co krok potykał o coś.

Ubrana już powiedziała, że zaprosi panią Boppert na filiżankę herbaty z ciastkami. Ten pozór wydał mi się dobry, skinęłam więc potakująco głową.

— Panią Boppert — dodała — niesłychanie drażni rozmowa o tym morderstwie. Nie znosi tego tematu. Będzie jej miło w tak przyjemnym towarzystwie spokojnie chwilę przy herbacie posiedzieć, nie będąc napastowaną przez ciekawe sąsiadki.

— Proszę przyprowadzić panią Boppert wprost do tego pokoju — rzekłam. Powinna mnie zobaczyć dopiero, gdy tu już wejdzie. Będzie to dla niej i dla mnie przyjemniej. Gdy mnie tylko zobaczy, nie będzie już się obawiała. Tylko niech pani nie pozwoli sobie na podsłuchiwanie pod drzwiami!

Powiedziałam to bardzo ostro, bo zauważyłam już, jak bardzo ciekawą jest ta kobiecina. Słowa te nie ucieszyły jej naturalnie, ale wspomnienie pięciu dolarów uspokoiło ją zaraz. Rzuciła jeszcze spojrzenie na stół, suto zastawiony i wyszła.

Wkrótce potem usłyszałam szybkie kroki w sklepie, drzwi się otwarły i weszła pani Boppert z twarzą, mocno zaczerwienioną. Gdy mię zobaczyła, stanęła jak wryta i wpatrzyła się we mnie.

(C. d. n.)

Rozmówka.

— Czy pan mnie ma za idiotę?

— Skądże! Nigdy nie oceniam ludzi z wyglądu!

Wytrzymałość kobiet.

— Kobiety znoszą dużo łatwiej ból od mężczyzn!

— Czy ci to powiedział lekarz?

— Nie! Szewc!

Szczyt oszczędności.

— Czy pan jest oszczędny?

— Jeszcze jak! Przez trzy lata na samym zdzieraniu kartek zaoszczędziłem dwa kalendarze!

W kawiarni.

— Pożycz mi 10 złotych...

— Nie mam!

— Jakto, nie masz? A dopiero co mówiłeś, że masz forsy, jak lodu!

— Słusznie. Ale pokaż mi, gdzie ja mam lód?

Domowa buchalteria.

— Znakomicie prowadzisz swoją książkę domową, kochana. Nie mogę tylko zrozumieć kilku pozycyj, co one oznaczają. Piszesz bowiem P. B. s. w. 20 gr, P. B. s. w. 15 gr, P. B, s. w. 5 zł.

— Nie wiesz, co to znaczy? Pan Bóg sam wie.

nawozowym do podlewania roślin doniczkowych. Można w ten sposób zasilać kwiaty pokojowe co dwa lub trzy tygodnie przez wiosnę i lato.

Wiosną dobrze jest posypywać sadzami drzewnymi trawniki przed domem, grządki ze szpinakiem, truskawki i poziomki. Robić to trzeba zawsze przed deszczem. Sadze zasilą ziemię pożywnymi składnikami i zaciemnią glebę, przez co ułatwia się ogrzewanie roli i przyspiesza rozwój roślin.

Poza tym sadze znakomicie niszczą muchy, do tego celu można też użyć sadz z węgla kamiennego.

I rozsady roślin krzyżowych, a więc wszystkich kapust, kalafiorów, kalarepki it.d. można przez posypanie sadzą wytępić takie szkodniki, jak pchełkę, mszyce i ślimaki. Posypywać trzeba o rosie lub w czasie deszczu, przy suszy lub upale sadza może liściom zaszkodzić.

Skoro więc kominiarz komin wymiata i sadze sypią się do pieca, nie trzeba ich marnować, ale zebrawszy do wiaderka, zużytkować jednym z podanych sposobów.

W Anglii spalono 40000 sztuk bydła.

W ciągu ostatnich 5 miesięcy władze weterynaryjne wydały nakaz zniszczenia i spalenia 40 tys. szt. bydła na 267 fermach, którym wypłacono odszkodowanie w sumie 350 tys. zł.

Wywóz jaj.

W roku ubiegłym wywieziono na rynki zagraniczne — 26.379 ton jaj, wartości 33'890 tys. zł.(24.117 ton wartości 27.672 tys. zł. w roku ub.) Głównymi odbiorcami naszych jaj w roku ubiegłym była: Anglia, dokąd wywieźliśmy—14.241 ton, Włochy—4.099 ton, Niemcy—2.363 tony, Szwajcaria—2.098—ton i Czechosłowacji—1542 tony.



Studentki w Clarendon (USA), należące do korpusu kadetów przygotowują się do wielkiej parady na „Dzień Armii".

U golarza.

— Pan widocznie nie lubi się sam golić?

— Nie, ale lubię golić drugich... szczególnie w karty!

Błędne koło.

— Kupiłem plac, ale nie mam za co budować!

— To sprzedaj plac, a będziesz miał gotówkę!

Zły objaw.

— Jak tam z apetytem?

— Źle panie doktorze; dość powiedzieć, że mi nawet nie smakują potrawy, których mi pan doktór jeść zabronił.

Na poczcie.

Iksiński przychodzi do okienka. Pcha się naprzód. Ludzie zwracają mu uwagę:

— Proszę stanąć w ogonku, jako ostatni!

— To jest niemożliwe!

— Dlaczego?

— Bo na końcu już ktoś stoi!